

# REPUBLIKA

ŁÓDŹ, CZWARTEK, 24 MAJA 1934 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 140

Polski mur pokojowy rośnie...

## Przyjaźń Polski z Estonją.

### Godzinna rozmowa Marszałka Piłsudskiego i min. Becka z min. Seljamaa. — Serdeczne przyjęcie gościa estońskiego w Warszawie.

Warszawa, 23 maja. Bawiący w Warszawie estoński minister spraw zagranicznych Seljamaa został dziś przyjęty przez Marszałka Piłsudskiego w obecności p. ministra Becka. Rozmowa trwała godzinę.

Wizyta ta i rozmowa z Marszałkiem — to nie tylko objawy dyplomatycznej grzeczności. Po zawarciu a później przedłużeniu na wiele lat paktu z Niemcami, po porozumieniu na lat 10 z Niemcami, czyli innymi słowami — po politycznym wzmocnieniu na wschodzie i zachodzie — Marszałek Piłsudski przystąpił do organi-

### UKŁAD POKOJOWEGO Z PÓLNOCY NA POŁUDNIE.

W tym celu jest wizyta min. Becka w Warszawie, wzrost przychylnych stosunków węgiersko-polskich, wreszcie obecna wizyta p. Seljamaa w Warszawie. Posunięcia Marszałka Piłsudskiego i min. Becka w dziedzinie polityki zagranicznej cechuje niezwykła dojrzałość i dojrzała mądrość. Trzeba mieć nadzieję, że ani jedno posunięcie Polaków na tym terenie nie spaliło na panewce, a odwrotnie — każde posunięcie jest dalszym krokiem w kierunku umocnienia prestiżu i znaczenia państwa polskiego. Nie znamy, oczywiście, przebiegu rozmowy pp. Marszałka Piłsudskiego i min. Becka z p. Seljamaa, ale z układu myślowych sił politycznych wnosić moż-

na, że mogła tam być mowa o stosunku Estonji do Rosji i Niemiec (niedawna propozycja rosyjska w sprawie zagwarantowania niepodległości państw bałtyckich i odmowa Niemiec!), szczególnie w związku z dokonanym ostatnio przewrotem na Łotwie. Przypominamy, że przewrót łotewski, zapewne nie bez kozery, spotkał się z wielkim uznaniem w Berlinie.

W tych warunkach jest jasne, że zbliżenie polsko-łotewskie daje Estonji i Polsce liczne korzyści polityczne, a równocześnie przyczynia się znakomicie do wzmocnienia pokojowych koncepcji polskich. Takie też akcenty polityczne stawiano w oficjalnych przemówieniach warszawskich, które podajemy poniżej. Nie ulega kwestji, że wizyta estońska w Warszawie da bogaty plon polityczny i rezultaty jej okazały się szybko w sposób praktyczny.

### Przyjęcie w Warszawie.

Warszawa, 23 maja. P. minister estoński Seljamaa wraz z małżonką przywitany jest w Warszawie nader serdecznie.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej i pan Mościcki podejmowali dziś na zamku śniadaniem gości estońskich.

W śniadaniu tem wzięli udział pp. premier Kozłowski, marsz. Sejmu dr. Świtalski, marszałek Senatu Raczkiewicz, min. Beck, min. Florjanczyk, prezes Ślawek, poseł estoński w Warszawie Pusta, generał Rydz-Śmigły, podsekretarz stanu Szembek, gen. Fabrycy, gen. Gąsiorowski i in.

Obiad goście estońscy zjedli u

### PAŃSTWA MIN. BECKÓW.

Na obiad zaproszeni byli liczni dygnitarze polscy oraz członkowie poselstwa estońskiego w Warszawie. Podczas obiadu nastąpiła zwykła wymiana toastów. Z toastów tych przytaczamy ustępy, posiadające wyraźny polityczny charakter.

P. min. Beck powiedział:

— Przyjaźń nasza wypływa przede wszystkim z głębokiego przeświadczenia narodu polskiego o tem, że poszanowanie pełnej suwerenności wszystkich państw niezależnych i przysługującego im prawa rozporządzania samostannie swym losem w sposób najbardziej odpowiadający ich potrzebom narodowym jest istotną podstawą polityki Polski i Estonji.

Szczęśliwy rozwój naszych tak przyjaznych stosunków pozwala mi mieć nadzieję, że serdeczność, jaka ją przenika, będzie wciąż jeszcze wzrastać. To też jestem przekonany, że nigdy nie będzie zdolne zamącić tej całości i, śmiało powiedzić, doskonałej harmonji, która zawsze panowała pomiędzy naszymi dwoma krajami i spowodu której możemy być słusznie dumni wobec całego świata.

P. min. Seljamaa odpowiedział:

— Estonja, jak zawsze, odczuła, że stosunki jej z Polską, są oparte na poszanowaniu i miłości obustronnej wolności oraz na pragnieniu współpracy stałej i pełnej zaufania. Jestem przekonany, że nic nie mogłoby zakłócić tej zupełnej i doskonałej harmonji pomiędzy naszymi obu krajami i że polityka porozumienia i ściślejszej współpracy pomiędzy Polską a Estonją będzie przyczyniała się w przyszłości, jak dotychczas, do dzieła konsolidacji pokoju w naszej części Europy.

## Spór o Saarę

Napisał: S.G.K., paryski korespondent „Republiki”  
Paryż, w maju.

Im bardziej zbliża się termin plebiscytu w Zagłębiu Saary i im usilniej politycy zajmują się tą kwestją, tem bardziej skomplikowane staje się zagadnienie, związane z wykonaniem tej części traktatu Wersalskiego.

Przyczyn ku temu jest wiele: zmiana reżimu w Niemczech i zastąpienie ustroju względnie liberalnego przez hitlerizm, komplikacje finansowo-przemysłowe związane z kopalniami Zagłębia i inwestycjami kapitałów francuskich w tych kopalniach... Te i inne powody gmatwają niesłychanie ostateczne uregulowanie losu Zagłębia, które mylnie nazwano ewentualnym „pomostem porozumienia i zbliżenia francusko-niemieckiego”.

Już dzisiaj widać, że zachodzą trzy główne możliwości:

- 1) Powrót Zagłębia do Niemiec.
- 2) utrzymanie obecnego stanu t. j. status quo czyli pozostawienie Zagłębia Saary pod zarządem Rady Ligi Narodów, co równa się pewnej niezależności względnie autonomji tego terytorjum.
- 3) Przyłączenie do Francji.

Kola francuskie zdają sobie dobrze sprawę, że w praktyce zachodziła tylko pierwsza możliwość. Hitlerizm swe mi okrucieństwami wywołał jednak głębokie niezadowolenie wśród katolików Saary, tak że i druga możliwość nie jest wykluczona. I teraz właśnie powstaje szereg pytań bez odpowiedzi, a mianowicie: Czy plebiscyt odbędzie się według gmin, czy według większych okręgów, czy wreszcie możliwe jest analogiczne do Górnego Śląska podzielenie terytorjum na dwie części, w danym wypadku na niemiecką i autonomiczną; ustalenie kto wogóle ma prawo głosowania itd. itd.

Najważniejszą jednak i najpilniejszą sprawą jest zabezpieczenie ludności przed terorem, który już obecnie spędza sen z powiek spokojnych obywateli i trzyma całą ludność w nerwowym napięciu i w nieustannej obawie.

Cóż mówi traktat wersalski o plebiscycie? Jasne jest, że ustawodawcy nie mogli i nie chcieli określać szczegółów postępowania na kilkanaście lat przed odbyciem głosowania. Dlatego też odnośne postanowienia traktatu mówią, że Rada Ligi Narodów postanowi o losie tego kraju, uwzględniając przytem (en tenant compte) wolę obywateli, wyrażoną w plebiscycie.

W jaki sposób i jakimi środkami za pewnić, aby plebiscyt naprawdę wykazał wolę mieszkańców? Oto bardzo trudne zagadnienie, nad którym głowi się obecnie w Genewie baron Aloisi, przewodniczący komisji trzech obarczonej sprawą Zagłębia Saary, p. Avenol, sekretarz generalny Ligi Narodów i p. Barthou, francuski minister spraw zagranicznych.

Komisja trzech pertraktuje obecnie również z Niemcami w Genewie, aby zapewnić wszystkim mieszkańcom Saary bezpieczeństwo po plebiscycie i uchronić ich tem samym od ewentualnych represyj fanatyków.

Zdaje się, że mimo pierwotnych oporów, rząd Rzeszy da w tej mierze pewne przyrzeczenia.

Wielu polityków sądzi zupełnie mylnie, że Francja ma prawo użyć swego wojska względnie swojej żandarmerji dla tych celów. To twierdzenie jest zupełnie błędne. W roku 1926 upoważniono (Dalszy ciąg na stronie 2-cj).

## Krwawe zajścia w Tel-Awiiwie

### Podczas protestacyjnego strejku powszechnego. — Policja zaatakowała tłumy zgromadzone na ulicach. 40 osób odniosło rany.

Paryż, 23 maja. Z Jerozolimy donoszą o proklamacji na dzień dzisiejszy przez organizację żydowskie strejku powszechnego we wszystkich miastach Palestyny na znak protestu przeciw zarządzeniom władz ograniczającym imigrację żydowską.

W Jerozolimie, Tel-Awiiwie i Hajfie

### Dziennikarze holenderscy w Warszawie.

Warszawa, 23 maja. Dziś samolotem pasażerskim z Amsterdamu przez Berlin przybyła do Warszawy wycieczka dziennikarzy holenderskich zaproszona przez P. P. L.

rozpoczął się dziś strejk protestacyjny, zorganizowany przez żydów na znak protestu przeciwko postanowieniom władz imigracyjnych.

Strejk będzie trwał do godz. 7-ej wieczorem i obejmie wszystkie galezie życia gospodarczego. Sklepy, biura, restauracje i kawiarnie będą zamknięte. Tramwaje i dorożki samochodowe nie będą kursowały. Komitet organizacyjny zwoluje szereg pochodów i zgromadzeń pod gołym niebem.

Jerozolimie, 23 maja.

W Tel-Awiiwie podczas strejku generalnego, którego celem był protest przeciwko polityce brytyjskiej ograniczającej imigrację żydowską do Palestyny, doszło do starć z policją, w czasie których 40 osób było rannych. Do starć doszło, gdy policja usiłowała rozproszyć

tłumy zgromadzone na ulicach. Kilka drobnych incydentów miało miejsce również w Jerozolimie.

Wiedeń, 23 maja.

Organ katolików austriackich krytykuje angielską politykę w Palestynie i zaznacza, że rola Włoch w Palestynie oznacza katol. przeciwwagę ekspansji angielsko-arabskiej. Żywotne interesy angielskie byłyby lepiej zabezpieczone przez utworzenie niepodległej małej Palestyny, niż przez utworzenie Arabji, obejmującej także Palestynę i Transjordanję.

Organ katolicki wskazuje na wielkie zainteresowanie się Stolicy Apostolskiej sprawą palestyńską i wywodzi, że jedynie katolicki rzymo-katolicki posiadający odpowiedni autorytet do sprawowania protektoratu nad Ziemią Świętą.

## Spór o Saarę.

(Dokończenie).

no wprawdzie Radę Ligi Narodów, a żeby na wypadek nagłych rozruchów, zamachów na niebezpieczeństwo terytorjum Saary z zewnątrz lub od wewnątrz wezwwała na pomoc nadgraniczne oddziały wojska francuskiego. Nie ma to jednak nic wspólnego z samym zabezpieczeniem plebiscytu, jego przygotowania i wykonania powziętych decyzji.

Policja Zagłębia Saary nie może spełnić tego zadania, ponieważ jest za słaba i na ogół shtleryzowana. Plebiscyt będzie musiał przeprowadzić Rada Ligi Narodów, i to przy pomocy siły policyjnej międzynarodowej względnie jednego z państw niezainteresowanych problemem Saary. Głośno mówią o ewentualnej okupacji Zagłębia przez wojska wolnego państwa Irlandzkiego.

Rekapitułując, należy stwierdzić, że Saara stała się obecnie kością niezgody między Niemcami a Francją. Jest ona również probrzem prestiżu Ligi Narodów i tak już dotkniętej wystąpieniami Japonii i Niemiec, a co gorsza zupełnie bankrutem konferencji rozbrojeniowej.

Specjalny delegat niemiecki dla spr. Saary, wicekanclerz von Papen, którego łączy z Zagłębiem Saary węzły powinowactwa, wygłosił ostatnio w aktualnościach filmowych francuskich, krótkie przemówienie w którym żądał bezwarunkowego powrotu Saary do Niemiec. Deklaracje von Papena przyjęto w wielu kinach paryskich spokojnie, w innych wyrażała publiczność tylko lekkie niezadowolone. Natomiast w Alzacji, specjalnie zaś w Strasburgu, doszło z tego powodu do strasznych awantur.

Publiczność urządziła i wywołała wielki skandal, a miejscowe sfery polityczne zażądały od rządu, aby przeprowadzono śledztwo, kto ponosi odpowiedzialność za tę antyfrancuską propagandę, przemycaną do francuskiego filmu.

Kto ma rację? Apatyczni paryżanie, czy też podnieceni Alzacyjczy? Pokażże to nam tylko przyszłość.

## Nowy ambasador sowiecki w Berlinie.

Berlin, 23 maja. (PAT).

Niemieckie biuro informacyjne potwierdza wiadomości o odwołaniu ambasadora sowieckiego Chinczuka z Berlina.

Według komunikatu niemieckiego, rząd Rzeszy udzielił agremnt nowemu ambasadorowi Suricowi, który placówkę berlińską objąć ma w połowie lipca.

## Szykanowanie młodzieży katolickiej w Niemczech.

Berlin, 23 maja.

„Germania” donosi, że prezydent prowincji śląskiej, Brueckner wydał rozporządzenie, zakazujące związkom katolickim i stowarzyszeniom młodzieży katolickiej w czasie procesji Bożego Ciała noszenia mundurów oraz proporczyków. Wolno tylko nosić sztandary kościelne, które niezwłocznie po procesji mają być zwinięte.

## Wybory prezydenta Czechosłowacji

odbędą się w dniu dzisiejszym. — Zostanie nim ponownie T. Masaryk.

Praga, 23 maja.

Po raz czwarty w historii Republiki Czechosłowackiej izba posłów i senat, tworząc Zgromadzenie Narodowe, powołane będą do dokonania wyboru prezydenta Republiki, którym będzie ponownie T. G. Masaryk.

W myśl postanowień konstytucji, prezes rady ministrów Malypetr zwołał Zgromadzenie Narodowe, wyznaczając datę wyborów na czwartek, dnia 24 maja r. b. o godz. 9.30.

Zgromadzenie narodowe, które składa się z 300 posłów i 150 senatorów, liczy obecnie 438 członków. Dla ważności wyborów prezydenta obecnych musi być w Zgromadzeniu Narodowym więcej niż połowa całej liczby, co znaczy więcej niż 210 członków. Wybrany jest kandy-

# Poparcie całego społeczeństwa bułgarskiego

uzyskał rząd Georgjewa. — Nowy ruch polityczny opiera się na młodszych oficerach armji.

Sofja, 23 maja.

Prezes rady ministrów Georgjew przyjął dzisiaj przedstawicieli prasy stołecznej wobec których m. in. oświadczył: Nowy rząd objął władzę, zdając

sobie sprawę z odpowiedzialności, jaka na nim ciąży. Naród, który dobrze zrozumiał, jakimi są cele, do których zmierza nowy rząd przyjął go z wielkim entuzjazmem. Siła nowego rządu

polega na poparciu moralnym z jakim spotyka się ze strony wszystkich Bułgarów.

Oświadczenie swe premier zakończył wezwaniem, by prasa poparła rząd w zadaniach, jakie przed nim stoi.

Rzym, 23 maja.

Prasa włoska ustosunkowała się pozytywnie do zamachu stanu w Bułgarii, który zapowiada ograniczenie roli parlamentu i wzmocnienie władzy wykonawczej. Natomiast program polityczny nowego rządu Georgjewa oraz grupa polityków, które do niego dołączyły, Sofji spotkały się z widoczną rezerwą miarodajnej opinii rzymskiej. Nie tak o zwłazszcza Virginio Sayda na łamach „Giornale d'Italia”.

Publicysta Cassini, odwiercając cy zacytował poglądy Palazzo Chiusi, który zauważa m. in. że nowy ruch polityczny w Bułgarii nie opiera się na wojsku jako całości, lecz reprezentowany jest przez część młodszych oficerów.

Gayda, zwracając uwagę na powzięcie takich polityków, jak Cankow i Kazanow twierdzi, że ruch polityczny nie objął wszystkich sił politycznych, które w ostatnich latach orientowały się w kierunku silnej władzy. Wynikałoby dalej, pisze Gayda, że nowy rząd bułgarski, podobnie jak jego poprzednik zamierza wystąpić przeciwko ruchom macedońskiemu.

## Nowy kurs w stosunkach polsko-czeskich.

Zmiany na placówkach dyplomatycznych w Warszawie i Pradze.

Praga, 23 maja.

Prasa czeska donosi, że w najbliższym czasie należy się spodziewać zmiany na placówkach dyplomatycznych w Pradze i Warszawie. Poseł czeskosłowacki w Warszawie ma nie powrócić na swe stanowisko.

Dzienniki czeskie donoszą dalej, że z 21 obywateli czeskosłowackich, wydalonych z Polski, kilku otrzymało od władz polskich zezwolenie na powrót do Polski po załatwieniu formalności w odpowiednich konsulatach.

## Rokowania handlowe polsko-francuskie

wkrótce się rozpoczną. — Delegaci francuscy przeprowadzili w Warszawie przedwstępne rozmowy.

Warszawa, 23 maja.

W związku z przyjazdem do Warszawy delegatów francuskich ministerstw handlu i rolnictwa, przeprowadzona została wymiana zdań pomiędzy ambasadą francuską a polskimi czynnikami rządowymi.

W toku rozmów, przeprowadzonych

w duchu jaknajbardziej przyjaznym, spre cyzowano i wyjaśniono stanowisko obu stron w zakresie stosunków handlowych polsko-francuskich. Obaj przybyli do Warszawy delegaci francuskich ministerstw udają się z powrotem do Paryża, celem zdania sprawy swoim władzom z przeprowadzonych rozmów.

## Długi wojenne, należne St. Zjednoczonym,

będą omówione w orędziu prez. Roosevelta do Kongresu.

Waszyngton, 23 maja.

Prezydent Roosevelt przyspiesza prace nad ostatecznym przygotowaniem swego orędzia do kongresu, które omówić ma sprawę długów wojennych. Koła oficjalne zachowują ścisłą dyskrecję, o ile chodzi o treść tego orędzia.

Według informacji, które się przedostały jednak ze źródeł kompetentnych do prasy, prezydent nie myśli w

żadnym wypadku o anulowaniu długów i domagać się będzie w tem orędziu odrębnego traktowania każdego dłużnika.

Prezydent będzie, jak słyhać, nalegać na istotne uiszczenie zapłaty. Orędzie zająć się ma dalej stosunkiem Stanów Zjednoczonych do tych państw, które dokonają tylko t. zw. zapłaty symbolicznej.

## Nie chciał pojechać do Moskwy.

Francuski przywódca komunistyczny, Doriot, zagrożony wydaleniem z partji.

Moskwa, 23 maja.

„Prawda” donosi, że jeden z wybitniejszych francuskich przywódców komunistycznych Doriot, został zagrożony wydaleniem z partji pod zarzutem odchylenia trockistowskiego.

Doriot został wezwany do Moskwy przez prezydium Kominternu, by wytłumaczył się ze swych błędów. Odmówił on jednak przyjazdu, najwidoczniej w obawie przed represjami.

## Przyjaciółka i lekarz bandyty Dillingera

skazani zostali na 2 lata więzienia.

Nowy Jork, 23 maja.

W Minenapolis zakończył się proces przeciwko przyjaciółce gangstera Dillingera, Ewelinie Frechette oraz dr. May. Ewelina Frechette za ukrywanie bandyty, została skazana na 2 lata więzienia

i 1000 dolarów grzywny. Dr. May został również skazany na 2 lata więzienia za udzielenie pomocy lekarskiej rannemu bandycie bez zawiadomienia o tem policyjnych władz.

## Gandhi zrezygnował z walki.

Koniec nieposłuszeństwa cywilnego w Indiach.

Londyn, 23 maja.

Na zebraniu komitetu wykonawczego kongresu narodowego Hindów, jakie się odbyło ostatnio w Patna, wniosek Gandhiego, powzięto uchwałę o zaprzestaniu kampanji nieposłuszeństwa cywilnego. W ten sposób skończyła się niepowodzeniem walka Gandhiego, która trwała przez 14 lat.

Komitet wykonawczy zgodził się na udział swaradżystów (zwolenników niepodległości Indji) w parlamencie wszech indyjskim, zastrzegając sobie prawo wysuwania kandydatów na deputowanych i kontrolowania ich działalności parlamentarnej.

## Wykradzenie archiwów kopalń francuskich.

Paryż, 23 maja.

Prasa południowa podaje wiadomość z Saarbruecken o skradzeniu archiwów francuskich w okręgu Saary. Archafrancuskich w okolicy Saary, które wyniosło trzech ludzi, którzy wzięli udział w kradzieży, mieli współników w eksploatacji kopalni. Kradzież wyłaździła rano.

Dozorca nocny niejaki Frechette, dwaj jego pomocnicy zbiegli. Uważa się za pewne, że byli oni współnikami w dziele 50 kg. materiałów archiwalnych wywieziono samochodem do Niemiec.

Pomimo energicznej akcji policji ślad sprawców kradzieży nie udało się francuskich zgłosić w tej sprawie test w Lidze Narodów.

## Rekord p. Mollison pobity

przez lotniczkę z Nowej Zelandji.

Londyn, 23 maja.

Z Sydney donoszą, że lotniczka Jean Batten, która pochodzi z Nowej Zelandji, zakończyła najtrudniejszy etap swego lotu. Wystartowała ona z Nowego Jorku w kierunku Timor i Darwin. Przebyła ona morze wylądowała o godz. 2 m. 50 w miejscowego czasu w Port Darwin.

Jean Batten pobiła rekord ustalony w r. 1930 przez znaną lotniczkę francuską Amy Johnson Mollison, która przeleciała z Anglii do Australji w ciągu 19 dni. Lot Jean Batten trwał o 3 dni krócej.

## Król Alfons 13 nie zrzeka się praw do tronu.

Paryż, 23 maja.

Z otoczenia Alfonsa 13-go oświadczenie, kategorycznie dementujące wiadomości, że Alfons 13-ty zrzekł się prawa do tronu hiszpańskiego.

## W bronie francuskiego kolejarza

wystąpiła ambasada francuska w Berlinie.

Berlin, 23 maja.

Ambasada francuska w Berlinie, dowiedziawszy się z gazet francuskich o aresztowaniu w Kehl, Reimela, maszynisty pełniącego służbę na kolejach alzakko-lotaryjskich, porozumiała się natychmiast z konsulem francuskim w Karlsruhe i poleciła przeprowadzenie docho-

żenia na miejscu oraz poczynienie wszystkich niezbędnych kroków celem uwolnienia Reimela. — Poza tem ambasada zwróciła się do rządu Rzeszy o udzielenie wyjaśnień odnośnie aresztowania Reimela, domagając się uwolnienia aresztowanego kolejarza.

## Minister Beck u Marszałka Piłsudskiego

na półtoragodzinnej rozmowie. — Narady przed wyjazdem min. Becka do Genewy.

Warszawa, 23 maja. Minister spraw zagranicznych płk. Beck wyjeżdża w niedzielę, 27-go b. m. do Genewy, gdzie 29-go rozpoczynają obrady konferencji rozbrojeniowej, 30-go na porządku dziennym Rady Ligi jest sprawa plebiscytu w Zagłębiu Karpackim.

Prawdopodobniejsza jest ta druga ewentualność, bo po dwóch latach obrad członkowie komisji zechcą niewątpliwie wygłosić większą ilość przemówień. Po za temi sprawami wobec przyjazdu do Genewy sowieckiego komisarza spraw zagranicznych Litwinowa rozpatrywane będzie zagadnienie przystąpienia Sowieców do Ligi Narodów.

Jak donosi jedno z pism warszawskich p. min. Beck był przyjęty wczoraj około godz. 6-ej w generalnym inspektoracie armji przez p. Marsz. Piłsudskiego, z którym odbył półtoragodzinną rozmowę. Stała ona oczywiście w związku z wyjazdem do Genewy.

## Gwałtowny spadek ceny złota na giełdzie warszawskiej.

Warszawa, 23 maja. Na dzisiejszej giełdzie pieniężnej w notowaniach prywatnych, nastąpiła bardzo znaczna zmiana ceny złota. Obniżył się również kurs dolara złotego, jak i rubla amerykańskiego.

Większą transakcję dokonano, która nie została zanotowana w tabeli urzędowej na giełdzie warszawskiej ceny złota, dolarem wycenionym po niskim kursie 8.91 i 1/4. Mimo zwiększonego skupu dolarów złotych po

tak niskim kursie, prywatny orientacyjny kurs był jeszcze niższy i wynosił 8.90 i 3/4. Zarówno kurs dokonanej transakcji, jak i kurs orientacyjny, niższe są od oficjaln. parytetu, który wynosi 8.91.40. Po raz pierwszy więc zanotowano na giełdzie warszawskiej spadek kursu dolara złotego poniżej parytetu złota.

Spadek ceny złota tłumaczy się dużym zaojściowaniem zarówno krajowym jak i zagranicznym monet złotych.



## Wszelkie ciała obce

winny być bezwarunkowo usuwane z jamy ustnej i zębów. Można tego dokonać, pielęgnując zęby i jamę ustną pastą do zębów ODOL. Pasta do zębów ODOL zapobiega tworzeniu się osadu i brzydkiego zabarwienia zębów oraz wydzielaniu przykrego zapachu.



# ODOL

## PASTA DO ZĘBÓW

dzięki wysokiej zawartości składników koloidalnych, posiada wielką siłę absorpcyjną, czyści więc zęby dokładnie, usuwając wszelkiego rodzaju zanieczyszczenia, barwniki oraz nieprzyjemny zapach.

## Szwedzka eskadra lotnicza

przylatuje z wizytą do Gdyni.

Sztokholm, 23 maja. (PAT). Szwedzka eskadra lotnicza, która przybyła do Gdyni, opuszcza miasto 28 maja. Zabawi ona w naszym mieście sześć dni. Eskadra składa się z sześciu samo-

lotów. Załoga jej liczy 9 oficerów i 3 podoficerów. Do Polski udają się: komandor Oernberg, pułkownik Bjoernberg, kpt. Gaerdjn, kpt. Af-ur, kpt. Wigert, kpt. Runius i kpt. Bergstroem oraz por. Haard i por. Bjuggren.

# Polska żąda stałego miejsca w radzie Ligi Narodów, jeżeli znajdą się tam Sowiety. — Wstąpienie Sowieców do Ligi Narodów wywoła szereg kłopotliwych zagadnień.

London, 23 maja. (Pat) — „Times” ogłasza dziś artykuł na temat wstąpienia Zw. Sowieckiego do Ligi Narodów. — „Times” twierdzi, że ani Liga Narodów, ani W. Brytania nie skorzystają wiele przez wstąpienie Związku Sowieckiego do Ligi. Jedynym zyskiem jest rozszerzenie uniwersalności, która jest celem Ligi.

„Times” wypomina rządowi sowieckemu jego dawne wrogi stanowisko wobec Ligi i zaznacza, że jeśli Sowiety zmienią swe stanowisko, to Liga puści ich na wolność, w zapomnienie, w nadziei, że Sowiety szczerze i otwarcie pracują nad realizacją zasad paktu Ligi. Nie mają na myśli jedynie wzmocnienia paktu. Zdaniem dziennika istnieje jednak poważna wątpliwość co do bezpośrednich motywów Litwinowa zbliżenia się do Francji. Motywem tym jest, według dziennika, chęć uzyskania pomocy przeciw Niemcom i Japonii przez zawarcie kontraktów o wzajemnej pomocy, którego celu Sowiety gotowe są zgodzić się na warunkach stawianych przez Francję, jeżeli nastąpi wstąpienie do Ligi.

W. Brytania, jak podkreśla „Times”, nie chce automatycznie sankcje nałożone na W. Brytanię, jeżeli ta wstąpienie Zw. Sowieckiego do Ligi Narodów nie czyni tego paktem, który jest pożytecznym dla W. Brytanji. W. Brytania i Holandia, stanowiąc odmawiając uznania Zw. Sowiec-

nie tych traktatów, albo na ich generalizację, to może ona z pewnością liczyć na poparcie szeregu państw europejskich. „Times” kończy przestroją, że kwestja wstąpienia Zw. Sowieckiego do Ligi nieodwrotnie wywoła szereg kłopotliwych zagadnień i że należy dążyć do załatwienia ich z wczesnością przed wstąpieniem zw. Sow. do Ligi. Szczegółowe ich załatwienie nie dotyczy W. Brytanji bez pośrednio — kończy „Times”.

London, 23 maja.

(Pat) — W brytyjskich kołach rządowych

wiadomości, pochodzące z Genewy i z Paryża o już zdecydowanym jakoby przez Sowiety wstąpieniu do Ligi Narodów przyjmowane są z wielkim sceptycyzmem. Według informacji, jakie posiada brytyjski Foreign Office, rozmowa Litwinowa z Barthou w Genewie miała charakter całkowicie nieobowiązujący. Litwinow nie uczynił jakoby żadnych konkretnych propozycji, lecz tylko prosić miał Barthou o ustalenie stanowiska rządu francuskiego wobec ewentualnego wniosku Sowieców co do rozszerzenia za-

sięgu działania definicji napastnika na szereg innych jeszcze państw europejskich i przedstawić miał możliwość wysunięcia na tej płaszczyźnie propozycji paktu wzajemnej pomocy.

Koła zbliżone do Foreign Office przekonane są, że posunięcie Litwinowa jest tylko manewrem taktycznym, obliczonym na to, aby udaremnić likwidację konferencji rozbrojeniowej w jej obecnej formie i utrudnić skierowanie sprawy rozbrojenia do rady Ligi Narodów.

# Zamach na elektrownię w Braunau był dziełem komunistów austriackich. — Uwięzieni socjal-demokraci stopniowo uzyskują wolność.

Wiedeń, 23 maja. Wydany dziś urzędowy komunikat wyraża przypuszczenie, że zamach na elektrownię w Braunau dokonany został przez komunistów. Osobnika, podejrzanego o strzelanie z zasadki na patrol Helmwehry w miejscowości Dorf, aresztowała żandarmerja w chwili, gdy starał się przez rzekę przedostać do Bawarii. Celem zapobieżenia dalszym aktom

teroru przez elementy antypaństwowe przedsięwzięto rozległe zarządzenia policyjne. Ponadto odesłano pewną ilość narodowych socjalistów i komunistów do obozu koncentracyjnego.

Wiedeń, 23 maja.

Arcyks. Eugenjusz wyjechał dziś z Bazylei do Wiednia. Dla uniknięcia manifestacji politycznych termin przybycia arcyksięcia do Wiednia trzymany jest w tajemnicy. Arcyksięzę zabawi

kilka dni w Wiedniu, gdzie weźmie udział w posiedzeniu kapituły Zakonu Rycerzy Niemieckich.

Wiedeń, 23 maja.

Komunikat urzędowy potwierdza wiadomość o wypuszczeniu na wolność członków zarządu partji socjal-demokratycznej. Oprócz poprzednio wymienionych zwolniono również b. posła dr. Dannenberga, natomiast b. burmistrz Seitz pozostaje nadal w areszcie śledczym. Komunikat dodaje, że ze względu na wiek i stan zdrowia uwolnionych nie odstawiono ich do obozu koncentracyjnego, lecz pozostawiono w ich własnych mieszkaniach pod nadzorem policji.

Zbiegli z Austrii kierownicy austriackiej partji nar.-socjalistycznej Frauenfeld i Neumann przybyli dziś do Monachium, gdzie znajduje się główny zarząd partji nar.-socjalistycznej okręgu austriackiego.

## Kto jest sprawcą katastrofy kolejowej?

Maszynisty pociągu dotychczas nie odszukano.

Paryż, 23 maja. (PAT). Z Barcelony donoszą: Katastrofa kolejowa pod st. Bois de Llobargat pociągnięta za sobą 13 ofier.

Dotychczas nie zdołano dokładnie ustalić jej przyczyny.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa

stawa spowodowała ją pomyłka maszynisty, który słysząc jakiś gwizd, sądził że jest to znak naczelnika stacji że tor jest wolny.

Maszynista ukrył się po katastrofie i nie zdołano go dotychczas odszukać.

W dniu 23 b. m. rozstał się z tym światem po długiej i ciężkiej chorobie Założyciel naszej firmy i Prezes Zarządu

**B. P.**

# JULJUSZ BIELSZOWSKI

W Zmarłym tracimy Światłego Przewodnika, który wszystkie swe siły poświęcał naszemu przedsiębiorstwu, przyczyniając się dzięki niespożytej energii, wiedzy i wszechstronnemu doświadczeniu do pomyślnego rozwoju naszej Spółki.

Pamięć o Nim zachowamy na zawsze!

**Zarząd Spółki Akcyjnej  
STILLER i BIELSZOWSKI.**

W dniu 23 maja 1934 r. zmarł

**B. P.**

# JULJUSZ BIELSZOWSKI

wieloletni Członek Komisji Rewizyjnej naszej Spółki.

W zmarłym tracimy Człowieka wielkich zalet i światłego doradcę.  
Pamięć o Nim na zawsze zachowamy.

**Zarząd Towarzystwa Wyrobów Dziaonych i Tkanych  
„R. LIPSZYC“ Spółka Akcyjna.**

W dniu 23-go b. m. nieubłagana śmierć wyrwała nam Prezesa Zarządu

## b. p. JULJUSZA BIELSZOWSKIEGO

w którym straciliśmy światłego Szefa o niepospolitych zaletach serca i umysłu, któremu wszystkie nasze sprawy były zawsze bliskie i zrozumiałe, to też pamięć o Nim na zawsze w sercach naszych zachowamy.

Cześć Jego pamięci!

**Współpracownicy Spółki Akcyjnej Stiller i Bielszowski**

### OFIARA.

Zamiast wieńca na grób b. p. Juljusza Bielszowskiego,

złożyli ofiarę 100 zł.

na rzecz Zakładu położn.-ginekologicznego przy ul. D-ra Sterlinga 13 — lekarze i personel Zakł. położn.-ginekol.

### WYCIECZKA DO JUGOSŁAWJI.

Staraniem Ligi Stowarzyszeń Polsko-Jugosłowiańskich, odbędą się trzy wycieczki do Jugosławji w czerwcu, sierpniu i wrześniu. Wycieczki trwać będą od 20 do 25 dni, a pierwsza wyruszy w d. 16 czerwca. Wycieczki zatrzymają się w Budapeszcie, Wiedniu, Zagrzebiu, Splicie oraz na dłuższy pobyt w Raguzie. — Zapisy przyjmuje oraz bliższych informacji udziela Sekretariat Stowarzyszenia Polsko-Jugosłowiańskiego w Łodzi, Sienkiewicza 3-5, front, II piętro, codziennie od godz. 6 do 8-ej wieczorem. — Zapisy będą przyjmowane tylko do dnia 2-go czerwca.

## „Sen nocy letniej“ wystawia Reinhardt z Chaplinem w roli tkacza Osnowy.

Znakomity reżyser, Max Reinhardt, wybiera się w najbliższym czasie do Hollywood. W przeciwieństwie do wszystkich reżyserów, którzy przybywają do stolicy filmu, nie zamierza on bynajmniej sięgnąć po wawrzyny Cecil de Milla czy Ernesta Lubicza. Nosi się on prosto z zamiarem wystawienia na wielkim stadionie hollywoodzkim „Snu nocy letniej“ Szekspira.

O ile Reinhardt zrealizuje swój plan, wówczas z wystawieniem „Snu nocy letniej“ związana będzie wielka atrakcja. Mianowicie, Charlie Chaplin pragnie zagrać rolę tkacza Osnowy.

Chaplin jest o tyle skromny, że zapewnia ciekawych, iż odważy się na podobne wystąpienie jedynie wówczas, o ile Reinhardt uzna osobę jego za odpowiednią. — Poraz pierwszy ukazał się Charlie Chaplin na deskach scenicznych

przed 29-ciu laty. Działo się to w Londynie, na scenie teatru księcia Yorku. Chaplin wystąpił wówczas w „Kupcu weneckim“ — Szekspira. Ostatnią swą rolę w teatrze zagrał on przed dwudziestu laty.

Od tej pory, publiczność nie miała ani razu okazji usłyszenia dźwięku z ust tego wielkiego komika. Jak wiadomo, odmówił on nawet kategorycznie grania w filmach dźwiękowych, twierdząc, iż głos psuje wrażenie, stworzone przez grę. — Nieprzyjaciele Chaplina twierdzili wprawdzie, iż decyzja jego podyktowana jest faktem, iż głos Chaplina jest wyjątkowo „niefotogeniczny“.

Należyta przemiana materji ułatwiająca  
**ZIOLA PRZECZYSZCZAJACE  
KARPIŃSKIEGO**

**Z LIGI MORSKIEJ I KOLONJALNEJ.**  
W dniu 15 maja w sali posiedzeń Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi odbyła się z udziałem delegata Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonjalnej, konferencja przedstawicieli szkółnych oraz ugrupowań nauczycielskich. W wyniku obrad postanowiono nawiązania ścisłej współpracy ze szkołami i powołac do życia przy Zarządzie Łódzkiego L.M.K., Sekcje dla Spraw Młodzieży, w skład której wejdą przedstawiciele władz szkolnych oraz delegaci przedstawicieli kształcące i zawodowe oraz powołac do życia na terenie woj. łódzkiego.

### CASINO

Obok nazwisk:  
**CHARLIE CHAPLIN,  
BUSTER KEATON,  
HAROLD LLOYD.**

wysunął się obecnie na czoło  
**EDDIE CANTOR**  
jako najlepszy komik, którego usłyszeć można w filmie

**PRECZ Z KRYZYSEM  
w „CASINIE“**  
Następny program

**KRONIKA**

Maj 24 Czwartek

Dzisiaj: Joanny i Afry  
Jutro: Grzegorza VII

Wschód słońca	3.31
Zachód słońca	19.34
Wschód księżyca	14.45
Zachód księżyca	1.32
Długość dnia	16.13
Przybyło dnia	7.55

# Anarchja musi się skończyć.

Godność radnego nie jest synekurą, a samorząd — żłobem. — Gospodarować będziemy planowo, celowo i fachowo.

## Co mówi kandydat listy Nr. 1 — p. Stanisław Walawski.

Im bliżej wyborów, tem większe budzi się zainteresowanie, jakie będzie oblicze przyszłej rady miejskiej, jacy ludzie stanowiąc będą o losach naszego miasta? — Przyszła rada miejska ma wielkie zadanie do spełnienia — oświadcza nam pułk. Stanisław Walawski, jeden z czołowych kandydatów Powszechnego Bloku Wyborczego Pracy dla Samorządu w X okręgu. — I dlatego też przyszły samorząd składać się musi w swej większości z ludzi gotowych do najbardziej ofiarnej i bezinteresownej pracy. Wychodząc z tego założenia, Powszechny Blok Wyborczy Pracy dla Samorządu wystawia kandydatury nie politycznych partyjnych i krzykaczy wiecowych, lecz jednostki dobrej woli i twardego czynu o nastawieniu państwowem.

— Wybrano ludzi wybitnie uczciwych i ideaowych, swiatłych. Nie przychodzą oni do pracy samorządowej nieprzygotowani aczkolwiek stanowią zastęp ludzi nowych na niwie samorządowej. Przez wiełe miesiące obznajmiali się z pracą w samorządzie, poznawali zagadnienia gospodarki miejskiej. A poza tem cechuje ich karność, która nie dopuści, by posiedzenia rady miejskiej odraczano spowodowane braku quorum, by zaczęły się one z wielogodzinnem opóźnieniem. — Kandydaci nasi poważnie rozumieją swe obowiązki w przyszłym samorządzie i stanowiąc będą kadre ludzi, wskazujących innym, jak należy pracować dla samorządu prowadzić, aby była ona celowa, przepojona troską o dobro wszystkich mieszkańców i dawała lepsze rezultaty, niż

prace dawnych samorządów.

— A program?

— Nie będę się nad programem szczegółowo rozwodził. Nie przychodzą do wyborców z litanją obietnic i demagogicznymi hasłami. Powiem jedynie, że blisko już rok, sekcja samorządowa rady grodzkiej B.B.W.R. studjuje, opierając się na podstawach naukowych, swiata i cienie dotychczasowej gospodarki miejskiej. To pozwoli nam uniknąć fałszywych wzlotów i upadków poprzednich kadencji. Zdajemy sobie sprawę, że czeka nas olbrzymia praca. Godność radnego, w naszym pojęciu, nie jest synekurą, ani żłobem, z którego wolno pełnymi garściami czerpać i trwonić grosz publiczny. — Otoczmy troskliwą opieką wszystkie dziedziny gospodarki samorządowej. Szkolnictwo, wodociągi i kanalizacja, opieka społeczna, bruki, mieszkania robotnicze i t. d. musza w nas znaleźć troskliwych orędowników.

— Nie obiecujemy złotych gór. Nie przyrzekamy, że zrehabilitujemy Łódź w ciągu jednej kadencji. Zaniebdania wielu dziesiątków lat, nie dadzą się rychło odrobić. Program naszych prac rozłożymy i rozłożymy musimy na 5, 10, 15 i więcej lat. — Ale gospodarować będziemy planowo, celowo, przy fachowem podejściu do wszelkich spraw, licząc się z najdrobniejszym wydatkiem i zdając sobie sprawę, że to grosz publiczny, który może być obrócony tylko na cel właściwy.

— Na zakończenie, chciałbym powiedzieć jedno. Jeśli wniesiemy do łódzkiego samorządu

dyscyplinę i poczucie odpowiedzialności, wyjdzie to jedynie na dobro miasta i jego mieszkańców. Anarchja w samorządzie zbyt drogo kosztowała. To się musi skończyć. Na rygorze i dyscyplinie, jakie zaszczerpił Marszałek Piłsudski, państwo polskie źle nie wyszło. Nie wyjdzie też źle samorząd miejski — zakończył swe wywody płk. Walawski.

sum.

## Krwawe starcie wyborcze między rozlepiaczami plakatów socjalistycznych i endekami.

W dniu wczorajszym miał miejsce krwawy napad na tle agitacji przedwyborczej. Rzecz działa się przy zbiegu ulic Sierakowskiego i Hauslera, około godziny jedenastej w nocy.

Wszystkie grupy stojące do wyborów, przystąpiły do rozlepiania plakatów agitacyjnych, ulotek i t. p. Na rogu ulic Sierakowskiego i Hauslera czterech członków P.P.S. zajętych było właśnie rozlepianiem afiszów, gdy nagle napadło na nich dwunastu wyrostków ze Stronnictwa Narodowego. Podczas, gdy kilku z napastników począł zrywać świeżo przez socjalistów nalepione afisze — pozostali „bojownicy” endecy, korzystając z tego, że są w znacznej przewadze — rzucili się na PPS-owców i poczęli im zadawać cięsy nożami.

Wobec przeważającej liczby napastników i z uwagi na to, że mieli noże w rękach — socjaliści musieli ratować się ucieczką. Wywiązała się pogon przez ulice miasta, w rezultacie której kilku prześladowcom udało się dopaść jednego z uciekających. Grupa ludzi rzuciła się z nożami na bezbronnego człowieka. Jan Tomczyk, członek dzielnicy baluckiej P.P.S. ciężko ranny od pchnięć nożami, padł na bruk.

Sprawcy tej krwawej napaści zbiegli.

Władze podjęły niezwłocznie poscig i zatrzymały kilkunastu podejrzanych wyrostków.

Nazwiska zaarrestowanych trzymamy w tajemnicy. (gr)

Gdy mąż wyjechał za interesami...

# JEDEN TRUP i DWA ROZWODY.

Krwawy dramat w mieszkanku nieobecnego gospodarza. — Dlaczego por. Uchnast popełnił samobójstwo.

Z Warszawy donoszą: Jak już podawaliśmy, tragiczny wypadek wydarzył się w domu Nr. 48 przy ul. Marszałkowskiej, w mieszkaniu małżonków Janiny i Ewerysta Mejerów, którzy zajmują we wspomnianym domu dwa pokoje z kuchnią pod Nr. 42 w oficynie na II piętrze. Eweryst Mejer z zawodu handlowiec, wyjechał za interesami do Gdańska, z czego skorzystała żona p. Janina i zaprosiła tegoż dnia wieczorem grono znajomych.

Do mieszkania jej wieczorem przybyła przyjaciółka, również małżonka p. Okulicz-Kozarynowa oraz p. Maria Wierzejska (Przemysłowa 27). Przybyłym paniom towarzyszyli porucznik Stanisław Uchnast, kolega jego również z 10 pułku ułanów porucznik Marceji Marcinkowski i p. Tadeusz Gutnajer (Senatorska 29). Po kolacji towarzysze, znajdując się w różowem humorze,

podzieliło się: por. Uchnast asystował p. Okulicz-Kozarynowej, por. Marcinkowski — gospodyni domu p. Mejerowej, ostatnią parę zaś stanowił p. Gutnajer i panna Maria Wierzejska.

Około godz. 4 nad ranem padł fatalny strzał. Działo się to w kuchni, gdzie udał się z p. Okulicz-Kozaryno-

wa por. Uchnast. W chwili przybycia na miejsce lekarza Pogotowia, policji IX komisariatu oraz żandarmerji II plutonu i prokuratora wojskowego majora Porebskiego, por. Uchnast już nie żył.

Wśród zebranych panowało takie przerażenie wypadkiem, iż nie można było z ich zeznań wyciągnąć konkretnych wniosków. P. Okulicz-Kozarynowa znajdowała się w stanie najsilniejszego zdenerwowania i jedno co można z niej było wydobyć, to był wyraz:

„zabiłam go”. Pod zarzutem zabójstwa pani Okulicz-Kozarynowa aresztowana i wszczęto natychmiast dochodzenie. Zwłoki tragicznie zmarłego oficera przewieziono do kostnicy szpitala Ujazdowskiego. Ślady prochu, ujawnione na koszuli zmarłego, wskazywały, iż strzał był oddany bezpośrednio, co świadczyło raczej o samobójstwie. Przemawiał za tem również m. in. kierunek strzału. Hipotezę tę potwierdziła sekcja zwłok.

Początkowo silne zdenerwowanie p. Okulicz-Kozarynowej nie pozwalało na jej zbadanie. Gdy wreszcie pod wpływem środków uspakajających, zapisanych przez lekarza więziennego aresztowaną, odzyskała równowagę, przystąpiono do zbadania jej. Wyjaśni-

ła ona, iż krytycznej nocy pomiędzy nią a por. Uchnastem.

którego bliżej znała już oddawna, wynikała sprzeczka na tle zarobków. Sprzeczka ta miała miejsce w kuchni. W pewnej chwili silnie zdenerwowany por. Uchnast dobył rewolweru

w oczach jej i popełnił samobójstwo. Potwierzone bezpośrednio po wypadku świadectwo: zabiłam go” aresztowana wyjaśnia tem, iż uważa się za moralną sprawczynię śmierci por. Uchnasta.

Ponure stwierdzenie wypadku samobójstwa i niewinności p. Okulicz-Kozarynowa z decyzji prokuratora ma jura Porebskiego pozostaje nadal wareszcie, a to dlatego, iż, iak świadczycia

nosi się z zamiarem popełnienia samobójstwa.

przyczem stan nerwowy nie zezwala na pozostawienie jej bez opieki. P. Okulicz-Kozarynowa zamieszkuje stale pod Warszawą. Maz jej, przesłuchany po wypadku przez sędziego śledczego.

zrzekł się wszelkiej opieki nad żoną i zapowiedział wszczęcie kroków rozwodowych. Podobne oświadczenie złożył p. Mejer, w którego mieszkaniu podczas jego nieobecności, rozegrał się krwawy dramat.

**Knorr**

Wskazuje się do zmniejszonych dochodów swoich konsumentów, albowiem podwyższył ceny na swoje wyroby:

makucha owsiana na 60 groszy za 1/4 kg	110	1/2
makucha owsiana	80	1/4
makucha ryżowa	80	1/4

### Odezwa do kobiet.

Wkrótce pójdziecie do urn wyborczych. Z doniosłości tej chwili należy sobie zdać sprawę. Wiemy, jak wielki zakres obowiązków ciąży na organach Samorządu, nie tylko w chwili zapominając, że od tego, jak w jakiej mierze będzie kierował tak podsta dziedzinami życia zbiorowego, jak: — mieszkaniowe, aprowizacyjne, zdrowotne, oświatowe i opieki społecznej, zależy nietylko dobrobyt miasta, ale i kultura i cywilizacja.

Dlatego też, mając z jednej strony przed sobą jasny obraz tych rozległych obowiązków, a z drugiej mocne poczucie odpowiedzialności o społeczeństwo, musimy głosy swe przy nadchodzących wyborach oddawać niezmiernie rozważnie i nie na te listy, na których znajdują się nazwiska ludzi uczciwych, mocnych, zaprawionych do zespolonej pracy i rozumiejących do współczesne wymagania Państwa Polskiego.

Naturalnie nie może tu brakować kobiet i my będziemy przede wszystkim oddawały głosy! Chodzi bowiem o to, by dla dobra państwa weszły do Rad Miejskich w liczbie o wiele większej, niż to miało miejsce dotychczas.

Ważnym bowiem zaprawione od wieków do kierowania gospodarstwem domowym, życiem rodzinnym, sprawami wychowania i dobroczynności, zdobyły takie doświadczenie i umiętności, które pozwolą im jako radcom w szerszej arenie rozumieć i wydajnie organizować życie zbiorowe, sumiennie i wytrwale bronić interesów kobiet, dzieci i ludzi, przez pokrzywdzonych!

Nazwiska tych kobiet, których kwalifikacje i społeczne całkowicie odpowiadają naszym wymaganiom, które spełnią swe obowiązki i ofiarne, znajdują się na liście Nr. 1.

**CZOŁOWE KANDYDATKI:**  
Andziewska Helena, Anglikowa Sabina, Kozaryńska Maria, Jeżewska Emilia, Kielbasiniczka Irena, Macińska Stanisława, Marczyńska Bronisława, Marzyńska Stefania, Peyszerówna Helena, Skalska Karolina.

### Dalsze aresztowania wśród członków Stronnictwa Narodowego.

W związku z zajęciami jakie miały miejsce w Katedrze w dniu 3 b. m. z pozwoleniem prokuratora przy sądzie okręgowym w Łodzi p. Kałapskiego nastąpiły dalsze aresztowania wśród członków Stronnictwa Narodowego.

Aresztowani zostali: Leon Grzegorzak, sekretarz okręgowy i instruktor Stron. Narodowego, Ryszard Szczepny, zamieszkały przy ulicy Kopernika 26, zastępca komendanta Młodych Narodowców na woj. łódzkie i delegat zarządu głównego w Warszawie, Franciszek Laskowski (Srebrzyńska 15), Kazimierz Patora (Kiepurys 15), Marianowski (Zgierska 111), Józef Kwiatkowski (Piotrkowska 117), Stanisław Kotas (Chojuń, Koźmiana 5).

### Dziury aptek.

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Apt. K. Leinwebera (Palc Wolności 2) Suki Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelman (Cegielniana 2), J. Cymera (Wólczajska 37), Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).



# Każdy wyborca musi wiedzieć,

gdzie będzie głosował, w jakim okręgu i obwodzie.—Kartka wyborcza musi być biała i zawierać numer wzgl. nazwę listy.

## Za kilka dni pójdziemy do urn.

Przygotowania do wyborów zostały już definitywnie zakończone. Dziś ukażą się na mieście obwieszczenia głównej komisji wyborczej, podające do wiadomości, jakie listy w poszczególnych okręgach uznane zostały za ważne, a niezależnie od tego specjalne plakaty, zawierające adresy lokali w których będzie można oddać głosy. Reszta należy już do wyborców. Głosowanie odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, w godzinach od 9 rano do 7 po poł.

Ponieważ nowa ordynacja wyborcza zmieniła szereg przepisów samego głosowania, należy je dokładnie poznać, by się nie narazić na utratę głosu. Przypominamy zatem, że karty do głosowania nie mogą być koloru innego, niż biały. Powinny one zawierać numer, względnie nazwę jednej z ważnych zgłoszonych list kandydatów oraz nazwiska kandydatów, na których wyborca oddaje swój głos. Wyborca może głosować wyłącznie na kandydatów, których nazwiska umieszczone są na jednej tylko liście kandydatów, zgłoszonej ważne w danym okręgu wyborczym.

Każdy wyb. rca rozporządza tylu głosami, ilu radnych wybiera się w danym okręgu wyborczym, przyczem ma prawo część lub wszystkie rozporządzać na swe głosy oddać na jednego i tego samego kandydata. Wówczas wpisuje na karcie do głosowania tyle razy nazwisko tego kandydata, ile głosów chce mu oddać. Treść karty do głosowania może być odbita mechanicznie lub pisana.

Głosowanie odbywać się będzie w następujący sposób: wyborca, podszedłszy do stołu, przy którym urzęduje komisja wyborcza, wymienia swe imię, nazwisko i adres zamieszkania. Gdy zostanie sprawdzone, że wymienione imię i nazwisko znajdują się w spisie wyborców danego obwodu, wyborca otrzymuje kopertę do głosowania. Winien sprawdzić, czy jest

ona należycie ostemplowana, poczem wkłada w nią kartę do głosowania wręczoną przewodniczącemu komisji. Przewodniczący również sprawdza stempel na kopercie i wrzuca ją do urny w obecności wyborcy. Jednocześnie członkowie komisji notują oddanie głosu w odpowiednich rubrykach egzemplarzy spisu wyborców.

Przewodniczący lub jego zastępca oraz członkowie komisji mogą zażądać ustalenia tożsamości osoby głosującej. Uczynić to mogą jednak dopóki wyborca nie oddał głosu.

Wyborca nie posiadający dokumentów, uznanych przez komisję za wystarczające, może powołać się na świadectwo dwóch wiarygodnych świadków, znanych komisji wyborczej. Od decyzji komisji w sprawie tożsamości wyborcy niema odwołania.

O godzinie 7 wiecz., przewodniczący nakazuje zamknięcie lokalu wyborczego. Oddać mogą już głosować tylko ci wyborcy, którzy w chwili zarządzenia zamknięcia znajdowali się w lokalu wyborczym. Bezpośrednio po skończeniu głosowania rozpocznie się obliczanie oddanych głosów i sumowanie wyników.

Nieważne będą karty do głosowania, włożone do koperty urzędowo nieostemplowanej, karty koloru innego niż biały, niewypełnione lub wypełnione nieczytelnie, dalej karty, zawierające nazwiska kandydatów z różnych list, karty, zawierające tylko numer lub nazwę listy, bez co najmniej jednego nazwiska ważnie zgłoszonego kandydata. Skreślenie nazwiska kandydata i dopisanie innego, nie powoduje nieważności karty do głosowania.

Podaliśmy wczoraj pełny spis list kandydatów w poszczególnych okręgach, wraz z numeracją, nadaną przez główną komisję wyborczą. Jeśli wziąć pod uwa-

gę, że 6 komisji wyborczych wogóle wycofano z akcji wyborczej wskutek unieważnienia list — pozostaje więc 13 komisji, które wezmą udział w batalii wyborczej w nadchodzącą niedzielę.

Ogółem mamy 7 komisji wyborczych polskich, 5 komisji żydowskich i 1 komisję niemiecką. Z tej liczby 10 komisji wyborczych, trzy częściowo we wszystkich okręgach, trzy komisje zaś wystawiły listy lokalne, występując tylko w jednym okręgu.

Najgorętsza walka rozegra się oczywiście w okręgu X, który obejmuje śródmieście i liczy około 62.000 wyborców.

Powszechny komitet wyborczy, który reprezentuje wszystkie niemal warstwy ludności od przemysłu do robotników, skupia w swych szeregach również wszystkie organizacje właścicieli nieruchomości w Łodzi. Czołowym kandydatem stowarzyszeń właścicieli nieruchomości, który kandyduje w okręgu VI jest b. poseł Friese, znany działacz społeczny i wybitny znawca spraw gospodarczych.

Bardzo ciekawy casus zaszedł przy wystawieniu kandydaty dr. Krausz w okręgu X, z bloku sjonistycznego. Jak wiadomo, dr. Krausz jest z pochodzenia węgrem. W języku węgierskim litera „s” wymawia się jak „sz” i stąd nazwisko jego pisze się Kraus. Tak go też zanotowano w głównej komisji wyborczej, mimo zapewnień, że znają go w Łodzi jako Krausza.

Wobec tendencji nie fałszywych weryfikacji, rozsiewanych przez agitatorów partyjnych, jakoby przy wyborach obecnych były stosowane jakieś nieprawidłowe podsunięcia i „chwytły”, warto stwierdzić, że wszystkie lansowane pogłoski są zupełnie nieprawdziwe i mają na celu sianie zamętu i macenie wody, w której można by coś złowić dla siebie. M. in. okazała się oczywiście kłamliwą wiadomość, jakoby unieważnieniu miała ulec pewna część list kandydatów Stronnictwa Narodowego.

Czynnikami miarodajnymi nie czynią trudności żadnemu ugrupowaniu, chcąc, ażeby na terenie przyszłej Rady Miejskiej, skład której wyjdzie z urn wyborczych dnia 27 maja, reprezentowane były wszystkie grupy naszego miasta.

Wybory do samorządu łódzkiego odbędą się na podstawach ściśle prawnych jednakowych dla wszystkich grup społecznych, bez faworyzowania tego czy innego komitetu wyborczego.

### CASINO

DZIS  
**SEKRETARKA**  
osobista wychodzi zamaż  
wspaniała komedia muzyczna  
obsada:  
**Mary Glory**  
**Jean Murat**  
muzyka: PAWEŁ ABRAHAM  
reżyserja: JOE MAY  
Ceny zniżone od 1.09.  
Nadpr. aktualności Paramount

LEKARZ-DENTYSTA  
**F. KOPCIOWSKI**  
przyjmuje  
od 9-3 w domu przy ulicy  
**Gdańskiej 37**  
tel. 232-55  
od 4-7 w lecznicy  
**Piotrkowska 294**  
(przy Górnym Rynku).

## Wielki pożar w Piotrkowie.

### Trzydzieści rodzin bez dachu nad głową.

Piotrków, 23 maja. Dzisiaj przed południem w domu nr. 51 przy ul. Jerozolimskiej, należącej do p. Banaszekiewiczowej, wybuchł groźny pożar, który dzięki silnemu wiatrowi, przerzucił się szybko na sąsiednie domy. Ogień szerzył się z zastraszającą szybkością, obejmując w krótkim czasie 5 budynków.

Wyobrywające się płomienie spotrzągli robotnicy, zatrudnieni na tej ulicy przy robotach publicznych.

Przystąpili oni samorzutnie do ratowania mienia lokatorów płonących domów. W akcji ratunkowej wzięło udział wojsko oraz straże pożarne z Piotrkowa i okolicy. Pomimo wyjątkowych wysiłków, pożar wyrządził ol-

brzynie szkody, sięgające kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Akcja ratunkowa, utrudniona w wysokim stopniu brakiem w pobliżu wody, kierowana przez komendanta Wesołowskiego, trwała kilka godzin.

Jak ustalono, pożar powstał w izbie, zajmowanej przez wdowę Płoszyńską, która, rozpalwszy ogień w piecu, wyszła do roboty w polu. Pastwa płomieni padły domy oraz szopy, należące do Nowakowskiego, Banaszekiewiczowej oraz Banaszekiewiczów.

Wskutek szalejącego pożaru około 30 rodzin, których żywciiele rekrutują się przeważnie ze sfer robotniczych, pozbawionych zostało dachu nad głową.

## Tydzień dziecka.

### Wielkie uroczystości w dniu 24 b.m.

W czwartek, t. j. 24 maja r. b. na terenie Łodzi z okazji „Tygodnia Dziecka” odbędzie się o godz. 9 rano uroczyste nabożeństwo w kościele Św. Krzyża przy ul. Sienkiewicza.

W godzinach od 10 do 14-ej około

**Pulowery artystyczne**  
ręcznej roboty  
**LILI HIRSZMAN**  
przeprowadziła się na ul.  
**Andrzeja № 27, front**  
Tel. 143-21

40.000 dzieci zgromadzi się w parkach, a mianowicie: na Polesiu Konstantynowskim, 3-go Maja, Ks. Poniatowskiego, Źródlińska, Helenowskim i Julianowskim, gdzie przy udziale orkiestr wojskowych, fabrycznych, policyjnej i strażackiej odbędzie się gry i zabawy pod kierownictwem wychowawczyń i wychowawców przy pomocy harcerek hufca łódzkiego Z. H. P.

W związku z tym dniem, poświęconym dzieciom Komitet Gódzki Tygodnia Dziecka zorganizował rozdawnictwo bułeczek, cukierków i wody sodowej dla wszystkich dzieci w Łodzi w ilości 75 tysięcy.

Z ramienia Komitetu w wyżej wymienionych parkach nad całością dnia poświęconego dzieciom będą brały udział delegatki tegoż Komitetu.

### Święto p.w. i w.f.

W dniach od 4 do 10 czerwca w ramach święta przysposobienia wojennego i wychowania fizycznego w Łodzi, zapowiada się w roku bieżącym niezwykle imponująco i będzie miało znaczenie propagandowe.

Wojewoda honorowy nad świętem wojennym Hauke-Nowak, generał porucznik, kurator Pytlakowski, komendant rządowy, inż. wojewódzki oraz kierownik urzędu P. W. i W. F. płk. K.

W dniach od 4 do 10 czerwca w ramach święta przysposobienia wojennego i wychowania fizycznego w Łodzi, zapowiada się w roku bieżącym niezwykle imponująco i będzie miało znaczenie propagandowe.

W dniach od 4 do 10 czerwca w ramach święta przysposobienia wojennego i wychowania fizycznego w Łodzi, zapowiada się w roku bieżącym niezwykle imponująco i będzie miało znaczenie propagandowe.

### Wiadania w szkole

Wszystkich dzieci jednakowo. Wskazywać, kierownictwo inspektoratu higieny szkolnej postanowiło wprowadzić od nowego roku szkolnego ciekawą nową w dziedzinie wiadomości w szkołach.

Wszystkich dzieci jednakowo. Wskazywać, kierownictwo inspektoratu higieny szkolnej postanowiło wprowadzić od nowego roku szkolnego ciekawą nową w dziedzinie wiadomości w szkołach.

### Wybór rocznika 1913.

Dzisiaj się stawić dziś i jutro.

Dzisiaj się stawić dziś i jutro. W czwartek, dnia 24 maja r. b. komisja poborowa Nr 1 (Piotrkowska 89) — poprzeczna oficyna, par. 1913, zamieszkała na terenie 5 komisariatu P. P. o nazwiskach na litery C, przed komisją poborową Nr. 2 (Piotrkowska 89) — poprzeczna oficyna poborowa rocznika 1913, zamieszkała na terenie 7 komisariatu P. P. na litere K, przed komisją poborową Nr 3 (Piotrkowska 165) poborowi komisariatu P. P. zamieszkała na terenie 12, Z i na terenie 6 i 8 komisariatu P. P. na wszystkich litery przed komisją poborową na powiat łódzki (Rzgowska 84), poborowi rocznika 1913 na terenie miasta Zgierza.

### Wybór rocznika 1913.

Dzisiaj się stawić dziś i jutro.

Dzisiaj się stawić dziś i jutro. W czwartek, t. j. 24 maja r. b. komisja poborowa Nr. 1 (Piotrkowska 89) — poprzeczna oficyna, par. 1913, zamieszkała na terenie 5 komisariatu P. P. o nazwiskach na litery C, przed komisją poborową Nr. 2 (Piotrkowska 89) — poprzeczna oficyna poborowa rocznika 1913, zamieszkała na terenie 7 komisariatu P. P. na litere K, przed komisją poborową Nr 3 (Piotrkowska 165) poborowi komisariatu P. P. zamieszkała na terenie 12, Z i na terenie 6 i 8 komisariatu P. P. na wszystkich litery przed komisją poborową na powiat łódzki (Rzgowska 84), poborowi rocznika 1913 na terenie miasta Zgierza.

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i wuj

B. P.

# JULJUSZ BIELSZOWSKI

przeżywszy lat 84.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi dziś w czwartek, dnia 24 bm., o godzinie 4-ej popołudniu z domu żałoby przy ul. Cegielnianej 45.

**RODZINA.**

Uprasza się o nieskładanie wieńców.

Zarząd Zakładu Położniczo-Ginekologicznego oplakuje wraz ze swoją Przewodniczącą zgon Jej Małżonka

B. P.

# JULJUSZA BIELSZOWSKIEGO

Fundatora i Członka-Założyciela naszej Instytucji.

Imię Zmarłego będzie zapisane złotymi głoskami w historii powstania i rozwoju Instytucji. Cześć Jego Pamięci.

**Łódzkie Żydowskie Towarzystwo Niesienia Pomocy Położnicom i Niemowlętom (ul. Sterlinga 13).**

### KILKA WOLNYCH MIEJSC W OBOZIE DLA MŁODZIEŻY PRACUJĄCEJ.

Jak już podawaliśmy, Polska YMCA w Łodzi dzięki subwencji Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego urządziła od 2-16 czerwca r. b. obóz dla młodzieży pracującej w wieku od 14-20 lat.

Obóz ten pobudowany został na własnym 35-0 morgowym terenie, nad rzeką Pilicą, w odległości 4 kilometrów od Sulejowa.

Uczestnicy ponoszą tylko koszty administracyjne w wysokości zł. 10.-- i koszty przejazdu.

Ze względu na b. małą liczbę wolnych miejsc, chętni proszeni są o zgłaszanie się jak najwcześniej w Sekretariacie Polskiej YMCA, Piotrkowska 86, front, III-e piętro, w godz. od 10-13-ej lub od 17-22-ej.

### POPIS SZKOŁY HALINY KRUKOWSKIEJ.

W dniu 27-ym bm. o godz. 11.30 punkt rano odbędzie się doroczny występ szkoły w teatrze „Rozmaitości” przy ul. Cegielnianej 27.

Program obejmuje widowisko barwne, urozmaicone i nader ciekawe pod względem treści, przedstawia bowiem „Dzieje tańca” w 22 obrazach w wykonaniu 55 dzieci i 25 dorosłych. — Inowacja, dotychczas w Łodzi na popisach szkolnych nieznaną, będzie orkiestra pod dyr. prof. T. Rydera, która dostarczy tła muzycznego do numerów tanecznych. Bilety w cenie od .095 gr do 4.— złotych do nabycia w cukierni „Ziemiańska” w dniu popisu w kasie teatru.

### CZECHOSŁOWACJA KRAJ UZDROWISK.

Wszystkie oznaki przemawiają za pomyślnym przebiegiem sezonu kąpielowego. Umowa zawarta w lutym b. r. między Polską i Czechosłowacją przewiduje dla polskich kuracjuszy 5.000 paszportów ulgowych. Jak dowiadujemy się z niedalekiego Uzdrowiska Piszczany napływ kuracjuszy z Polski doznał ostatnio znacznego ożywienia.

### WIOSNA NADESZA.

W żadnej innej porze roku ludzie nie obchodzą się tak lekkomyślnie ze swym zdrowiem jak właśnie na wiosnę. Przy pierwszych ciepłych promieniach słońca zmieniają ciepłe ubrania zimowe na letnie i nawet przesiadują tak lekko ubrani na świeżym powietrzu. Płaca potem za to kaszlem, katarrem, reumatyzmem i innymi chorobami i przeziębieniami. Zachowując więc ostrożność podczas pierwszych ciepłych dni wiosennych. Jeśli jednak pomimo tego zdołacie zaziębić się, to zwalczajcie natychmiast przeziębienie zapomocą Aspiryny w tabletkach, która dopomaga ustrojowi do zwalczania zarazków chorobotwórczych i zabezpiecza go przed dalszym rozwojem.

### Z LEGJONU MŁODYCH

Komenda Obwodu Legionu Młodych zawiadamia, że Zebranie członkowskie odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 19-ej w lokalu własnym przy ul. Wólczańskiej 139, lewa oficyna, I p.

### PODZIEKOWANIE

Wszystkim którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do zorganizowania i powodzenia imprez „XI-go Tygodnia Lotniczo-Gazowego”, składa tą drogą gorące podziękowanie

ZARZĄD

Łódzkiego Obwodu Miejskiego LOPP w Łodzi.

Wyrazy głębokiego współczucia i szczerego żalu żacnej p. Matyldzie BIELSZOWSKIEJ, jak również pozostałej Rodzinie, z powodu zgonu

B. P.

## Juljusza Bielszowskiego

Dr. Zygmunt Aronson

Naszej drogiej Prezesowej p. MATYLDZIE BIELSZOWSKIEJ z powodu zgonu

B. P.

## Jej męża

wyrazy szczerego współczucia składają

**LEKARZE Zakładu Położniczo-Ginekologicznego przy ul. Dra Sterlinga 13**

Najdroższej Naszej Przewodniczącej, troskliwej Opiekunce Pani MATYLDZIE BIELSZOWSKIEJ oraz RODZINIE z powodu śmierci

B. P.

## Juljusza Bielszowskiego

wyrazy najgłębszego współczucia składa

**PERSONEL ZAKŁADU POŁOŻNICZO - GINEKOLOGICZNEGO przy ul. D-ra Sterlinga 13.**

W dniu 22 maja zmarł nagle nasz najukochańszy mąż i ojciec

B. P.

## ADAM MICHAŁ ROMANOWSKI

przeżywszy lat 63. Pogrzeb odbędzie się w dn. 24 maja t. j. w czwartek o godz. 6-ej po południu z domu przedpogrzebowego w Rudzie-Pabjanickiej, ul. Wierzbowa nr. 16, o czym wszystkich życzliwych pamięci zmarłego zawiadamiamy w głębokim smutku

ZONA I RODZINA.

## WIELKI POŻAR W KOPALNI NAFTY

Kilku robotników poparzonych.--Straty wynoszą 50 tys. zł.

Jasło, 23 maja.

W Winnicy wybuchł pożar w szybie „Małopolskiego Przemysłu Naftowego”. Pastwą pożaru padł cały szyb wraz z zabudowaniami. W akcji ratunkowej, która trwała całą dobę, wzięli udział prócz straży pożarnych, robotnicy kopalni. Podczas gaszenia ognia kilku robotników uległo poparzeniu, przyczem najcięższe obrażenia rąk i głowy odniósł ro-

botnik Jan Urbanik.

Pożar powstał prawdopodobnie od iskry, powstałej przy wierceniu szybu. Straty, wyrządzone pożarem, wynoszą przeszło 50 tysięcy złotych.

Przy niedostatecznej funkcji kiszek, katarze żołądka i jelit stosuje się naturalną wodę gorzką „Franciszka-Józefa”. Pytajcie się lekarzy.

### Nasz reporter zanotował

W mieszkaniu przy ul. Obornickiej 27, w celu samobójczym jodynę Olga Speratkę przewoził pogotwie ubiegłorocznej szpitala okręgowego. Powodu samobójstwa ustalono.

W mieszkaniu rodziców przy ul. Cegielnianej 37, targnęła się na życie Regina Roszko, która zatrula się jodyną. Pogotowie czelnie udzieliło desperacie pomocy.

Nocy wczorajszej do mieszkania k. Wołyńskiego, przy ulicy Gdańskiej, w czasie nieobecności domowników, wchodził ktoś, który wygniełł szyby w oknie kłania znajdującego się na parterze, a następnie dostawszy się do mieszkania zrabował biżuterię i inne rzeczy, wartości 200 zł.

W Zjednoczonych Zakładach Schronienia Grohmana przy ul. Tangowej 46, Roch z zamieszkały przy ul. Czesłochowskiej 12, chwycony został przez transmissję, uległ złamaniu żeber i lewej ręki. Lekarz pogotowia ubezpieczalni społecznej, po opatrunku, przewoził rannego do szpitala gowego w stanie poważnym.

W kościele św. Krzyża jakaś nieznana bieta pozostawiła na ławce w zawieszonym kościółku pięć miesięcz, liczące około 4 miesięcy.

Dziecko znaleźli modlący się i powiadili policję, która podrzutka skierowała do szkiego domu wychowawczego, a za wszczeń poszukiwania.

Przy zbiegu ulic Pojezierzkiej i Sulejowskiej na powracającego do domu Jana Tomczaka z ul. Engla 6, napadli dwaj osobników, którzy zadali mu szereg ran w klatkę piersiową i plecy. Napadnięty zostawił rannego na chodniku i zbiegł.

Lekarz pogotowia stwierdził ciężkie uszkodzenie ciała i po nałożeniu opatrunku przewoził rannego w stanie groźnym do szpitala gowego.

Za zbiegłymi napastkami policja poszukiwania.

Apoteoza bohaterstwa i geniuszu

**NOCTY LOTY**

6 największych staw ekrana ukazał się jutro na ekranie **Grand National**



# Kurier Handlowo-Przemysłowy

## Łódzkiego okręgu włókienniczego.

### Organizacja Handlu Zagranicznego.

# SPRZEDAŻ na RATY

Nowe przepisy o handlu ratalnym. — Jednostronnie ujęcie nie uwzględnia interesów kupiectwa. — Poprawki Związku Izob Przemysłowo-Handlowych.

(m) Komisja kodyfikacyjna opracowała nowe przepisy o handlu na raty, które włączone będą do wchodzącego w życie z dniem 1 lipca kodeksu handlowego, jako jego 552—564 artykuły. Przepisy te opracowane zostały pod kątem przede wszystkim ochrony interesów kupiectwa, ze strony zatem kupiectwa wywołały poważne zastrzeżenia.

Najważniejsze są postanowienia art. 554, który reguluje sprawę „natychmiastowej wymagalności resztującej ceny kupna na przypadek niezapłacenia w terminie poszczególnych rat”. Według projektu komisji kodyfikacyjnej sprzedawca może żądać zapłaty resztującej kwoty tylko wtedy, gdy nabywca zalega przynajmniej z dwiema ratami, których łączna suma przekracza jedną piątą umówionej ceny.

Również w tym tylko wypadku sprzedawca może odstąpić od umowy (art. 556) musi jednak uprzednio wezwać kupującego do zapłaty zaległości w określonym terminie i zanowiedzieć

ewentualne odstąpienie od umowy. Zastrzeżenie natychmiastowej wymagalności również musi być wyraźnie przewidziane w umowie.

W stosunku do tych przepisów Zw. Izob Przemysłowo-Handlowych wniosł poprawkę, która idzie w tym kierunku, iż sprzedawca może żądać zapłaty resztującej kwoty wówczas, gdy kupujący zalega z zapłatą dwóch rat, albo też gdy zaległość wynosi 25 proc. ogólnej sumy należności. Chodziło tu o ułatwienie sprzedawcy dochodzenia swych praw i złagodzenia warunków, w jakich może nastąpić żądanie spłaty resztującej sumy, co ma szczególne ważne znaczenie przy sprzedaży towarów, ulegających stosunkowo łatwemu zużyciu.

Art. 555 nowych przepisów mówi, że kupujący może spłacić należność przed terminem, ale wówczas ma prawo potrącić dyskonto w wysokości sto py dyskontowej Banku Polskiego. Ten sam przepis obowiązuje w wypadku, gdy resztująca suma należności stała

się wymagalna przed terminem.

Według art. 560 sprzedawca może dochodzić pretensyj do kupującego wyłącznie przed sądem państwowym i to sądem właściwości ogólnej. Przepis ten uniemożliwia zatem ustalenie w umowie sądu, przed którym toczyłyby się ewentualny spór, według siedziby sprzedającego na raty. Dla firm, mających odbiorców na terenie całego państwa i operujących drobnymi sumami oznaczałoby to niejednokrotnie wogóle niemożność dochodzenia swych pretensyj, na co również Zw. Izob zwrócił uwagę, domagając się modyfikacji tego postanowienia.

Dalej art. 562 ustala, iż przepisów o sprzedaży na raty nie stosuje się, gdy „kupujący jest kupcem rejestrowym lub też gdy kupiec nierejestrowy nabywa rzeczy, przeznaczone do odsprzedaży w naturze albo po przerobieniu lub obrobieniu.

Do artykułu tego Zw. Izob zgłosił również poprawkę, w myśl której kupujący rejestrowi winni podlegać ustawie, o ile nabywają przedmioty nie wchodzące w zakres ich przedsiębiorstwa. Kupcy nierejestrowi także winni być objęci, o ile nabywają przedmioty nie przeznaczone do odsprzedaży w naturze albo po przerobieniu.

Ponadto Zw. Izob wypowiedział się za ograniczeniem działania ustawy tylko do wypadków, gdy wartość sprzedawanych przedmiotów nie przekracza 5000 zł. Zw. Izob wyszedł tu z założenia, iż przepisy o sprzedaży na raty, mające na celu ochronę nabywcy, winny być stosowane jedynie do szerszych mas publiczności, które z reguły nie zawierają transakcji, dotyczących przedmiotów większej wartości.

### Główna p. enigma.

Warszawa, 23 maja.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiza była niejednolita, przy zmniejszonym zapotrzebowaniu. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.25. Notowano: Berlin 208.50 (-20), Belgia 123.75 (+3), Gdańsk 172.70 (+40), Holandia 359, Kopenhaga 120.25 (-20), Londyn 26.93 (-2), Nowy Jork 5.27.75 (+1/4), Nowy Jork-kabel 5.28.25 (+0.75), Paryż 34.96 (-1), Praga 22.05, Sztokholm 138.85 (-15), Szwajcaria 172.13 (-12), Włochy 45.04. W obrocie prywatnym: marka niemiecka 206.50 (-25), korona czeńska 21.80 (-8), szyling austriacki 98.50 (-10), frank francuski 34.91 (-1), funt angielski 26.93, dolar gotówkowy 5.26, rubel złoty 4.60 (-2), dolar złoty 8.90.75 (-1), rubel srebrny 1.38, bilon 0.64.

PAPIERY PROCENTOWE. Na rynku papierów procentowych tendencja była utrzymywana. Największych obrotów dokonano: 5 proc. konwersyjna, 7 proc. stabilizacyjna i 8 proc. listami m. Warszawy. Notowano: 3 proc. budowlana 44.75, 5 proc. konwersyjna 66-65.50 (-20), 5 proc. kolejowa 58.25 (-25), 7 proc. po 500 dolarów 66.25, 4 i pół l. z. ziemskie 48.75, 8 proc. l. z. złotych 44.75, 7 proc. l. z. ziemskie dolarowe 34-33.75-34 (+7.5), 4 i pół proc. l. z. m. Warszawy 60, 8 proc. l. z. m. Warszawy 55.38-55.63, 10 proc. l. z. Siedec 36.50. Transakcje dokonane, a nierotowane: dolarówka 53, 4 proc. inwest 113 (-50), za 8 proc. dillonowska 86.50, za 7 proc. ślaska 67.75, za 7 proc. dolarową warszawska chciano płacić 66.25.

### GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdy łódzkiej notowano: transakcje: doalry 5.26, noż. budowlana 44.50, dolarówka — sprzedaż 52.50, funt 53.00, noż. inwestycyjna 112.50 — 113.00, noż. stabilizacyjna 66.25 — 66.00, 8 proc. L. Z. m. Łodzi 49.75 — 49.50. Sytuacja wyczekująca.

Na rynku prywatnym kurs funta kształtował się wczoraj wybitnie zniżkowo. Oddakano go po 27.00, a nawet 26.25, płacono zaś 26.90. Również Bank Polski obniżył cenę funtów, kupując je po 26.80. Dolar bez zmian: 5.27 w sprzedaży i 5.25 w kupnie. W transakcjach bankowych 5.24 za odcinki drobne, 5.25 za odcinki większe i 5.27 za czeki.

5 proc. L. Z. m. Łodzi 49.50 w sprzedaży i 49.00 w płaceniu. Obroty zarówno walutami, jak papierami wartościowymi małe.

## Sezon zimowy się zbliża.

Wzrost popytu na przedzę bawełnianą

W ostatnim tygodniu, zaznaczył się lekki wzrost popytu na przedzę bawełnianą. Ożywienie nie jest jeszcze zbyt wielkie, w każdym razie jest ono pierwszym objawem powiększającego się zapotrzebowania w związku z bliskim już sezonem zimowym.

Wzrost zbytu przy jednoczesnym zmniejszeniu uruchomienia w przędzalniach wpłynął na spadek zapasów przedzy, które na dzień 13 b.m. wynosiły ogółem 1.598.879 kg., a więc w stosunku do poprzedniego okresu o 50.952 kg. mniej.

Stosunkowo największym popytem cieszyły się nr. 20, 24 i 32, pojedyncze i podwójne. Powiększyło się również zapotrzebowanie na przedzę trykotażo-

wą. Ceny przedzy nie uległy zmianie. Orientacyjnie w centach ameryk. za 1 kg. najbardziej poszukiwanych numerów kształtowały się one następująco: (kurs dolara obliczany po zł. 8.89): nr. 20 pojedynczy — 34.5, nr. 20 podwójny — 41, nr. 24 pojedynczy — 36.25, nr. 24 podwójny 43, nr. 32 pojedynczy — 43.25, nr. 32 podwójny — 52.

Przędza trykotażowa: nr. 20 z bawełny amerykańskiej — 36, nr. 20 z bawełny egipskiej 39.5, nr. 24 z bawełny amerykańskiej — 38, nr. 24 z bawełny egipskiej — 41.5, nr. 32 z bawełny amerykańskiej na szpulkach — 44, nr. 32 z bawełny egipskiej na szpulkach — 49.5.

## 100 proc. podwyżka cen kwasu solnego

godzi w interesy farbiarstwa łódzkiego.

Niedawno na terenie Łodzi powstał kartel pierwszych odbiorców kwasu solnego, należących do produkcji farbiarskiej do artykułów pierwszej potrzeby. Nowy kartel działalność swą rozpoczął od podwyższenia cen kwasu z 13 groszy za kg. na 27 groszy, a więc o całe 100 procent. Jak nas informują w kołach farbiarskich, podwyżka ta była zupełnie nieuzasadniona i podyktowana została jedynie chęcią zysku, czego dowodem jest niepodwyższenie cen kwasu solnego przez fabry-

ki kwas ten produkujące. Zdaniem kół farbiarskich, powyższe pociągnięcia pierwszych odbiorców kwasu solnego, którzy wyzyskują swe monopolistyczne stanowisko, zadają przemysłowi farbiarskiemu bardzo poważny cios, podwyższenie bowiem cen kwasu solnego musi spowodować podwyższenie cen za zarobkowe farbowanie, co znowu w dzisiejszych warunkach jest rzeczą trudną do przeprowadzenia, a w każdym razie niepożądaną.

## Tylko przedza jutowa i odpadki bawełniane

nie są objęte kontyngentami rumuńskimi.

Jak donosiliśmy z dn. 2 maja rb. wszedł w życie w Rumunii nowy system kontyngentowy. Różni się on od dotychczasowego w następujących punktach: 1) zwalnia od kontyngentów cały szereg artykułów, dotychczas skontyngentowa-

nych, 2) na szereg artykułów, które były dotychczas i pozostają nadal skontyngentowane, podwyższa opłaty kontyngentowe, 3) rozciąga kontyngenty na szereg nowych artykułów, 4) fundusze, uzyskane z opłat kontyngentowych, przeznacza na premje eksportowe, 5) wprowadza nową reglamentację kompensacji.

Z towarów zwolnionych od kontyngentów zasługują na uwagę dla Polski: chmiel, przedza jutowa, odpadki bawełniane, papier kopjowy, cegły ogniotrwałe, materiały izolacyjne, stal żłobkowa, szyny tramwajowe, obsady i osie do kół, koła zębate, plugi, narzędzia żelazne i stalowe, kable nieizolowane, kwas węglowy i niektóre przetwory chemiczne dla przemysłu włókienniczego.

kapitałów oraz aparatury kredytobankowej, obsługującej obroty z zagranicą.

Nie przestraszają nas te przeszkody. Dotychczasowy siedmioletni dorobek rokuje nadzieje, że dalszy etap prac w dziedzinie organizacyjno-handlowej przebiedzie pomyślnie.

A zagadnienie same jest nader ważne dla naszego życia gospodarczego.

Dr. Roman Batałgia.

### Organizacja Handlu Zagranicznego.

W dotychczasowych naszych pracach nad organizacją handlu zagranicznego zwracano przede wszystkim uwagę na eksport. Wyrazem tych tendencji było utworzenie przed siedmiu laty Instytutu Eksportowego, którego zadaniem było przede wszystkim takie, aby w dziedzinie wywozu, odzwierciedlały się u nas w całości tendencje ekspansywne siły kraju, znajdujące się u nas w całkowitem zaniedbaniu organizacyjnym. Własnego samodzielnie wywozu właściwie nie posiadaliśmy. Typ samodzielnie eksportera nie był. Wywóz odbywał się w sposób tradycyjny, niezorganizowany, przy pomocy pośredników i importerów, którzy bezpośrednio na nasze rynki przywożą i zarabiających kolosalne sumy z tytułu prowizji, nie licząc oczywiście obrotów zagranicy na tarnsportach. W ciągu tych siedmiu lat przebyliśmy ogromną drogę. Daleko przeszliśmy, conrawda, do zwartej, jednolitej, doskonalej organizacji wywozu, ale dziś już blisko trzy czwarte naszego wywozu idzie przez porty polskie. W ten sposób aparat służby informacyjnej do koniecznych wiadomości, politycznych i kolejowych dostosowana jest do potrzeb naszej polityki wywozowej, przystosowaliśmy metody pierierania wywozu, przeprowadziliśmy rozległą i skuteczną standaryzacyjną produkcję wy-

wozu. Nie jak i w innych krajach, tak u nas kryzys skurczył gwałtownie narodziły się handlowe i zagraniczne. Silne tendencje ilościowemu obrotów towarzyszy jednak w latach ostatnich zmiany jakościowe. Polegały one na utrzymaniu się wywozu niektórych produktów (węgiel) na zdominowanych rynkach mimo ostrej walki z konkurencją. Rozszerzyliśmy również zasięg ekspansji wywozowej, sięgając do dotychczas nieznanych rynków zamorskich. Podjęliśmy dalej wartość gospodarczą naszego wywozu, zwiększając w nim udział wyrobów wykończonych, przemysłowych. Pierwsze miesiące rb. przyniosły wzrost wrot dodatni również w dziedzinie ilościowym. W ciągu pierwszych 4-miesięcy rb. nasze obroty z zagranicą podniosły się w stosunku do poprzedniego okresu r. ub. z 528,8 do 633 milin. zł., a saldo dodatnie bilansu handlowego z 38,4 do 53,7 miliona

zł. W tym momencie rząd powołuje do życia Instytut Handlu Zagranicznego, którego organizację centralizującą wszelkie sprawy związane z zagadnieniem handlu zagranicznego.

Jakie przesłanki podyktowały zorganizowanie Instytutu? Niepodobna dziś skutecznie popierać wywozu, nie regulując i nie kierując w odpowiedni sposób przy pomocy politycznej i handlowej — możliwości wywozowe zostały częstokroć bez rozważenia, a ogólnie biorąc pośrednio związane z kształtowaniem się przywo-

zów. Działania przywozu w naszym handlu zagranicznym wykazuje dotychczas najgłębsze zaniedbanie organizacyjnych. Co do akcji i tutaj poczyniliśmy postępy, jeżeli chodzi o zastępowanie przywozu z zagranicą siłami krajową — w dziedzinie siłowni — niezawsze szła we właściwym kierunku, a postępy eliminacji pośrednictwa zagranicznego są w dziedzinie przywozu znacznie słabsze, niż w dziedzinie wywozu. Jedynie wywóz harmonizacja i organizacja przywozu wraz z wywozem mogłaby z obu stron galeję handlu zagranicznego uczynić sprawne narzędzie w rękach naszej polityki handlowej.

Przed Instytutem Handlu Zagranicznego stoją przede wszystkim zadania. Praca ta jest niezwykle trudna, zwłaszcza wobec trudności, jakie w handlu międzynarodowym, wobec niedostatecznego wyrobienia myślenia kupieckiego w kraju, braku





